

SALONIK MIESZCZAŃSKI. MY BARDZO LUBIMY SIĘ GOŚCIĆ, CZYLI CO STEFAN ZOBACZYŁ W ZACZAROWANYM LUSTRZE?

**LEKCJA NR 11 DO SŁUCHOWISKA PT.
“NOWE HISTORIE STARYCH RZECZY, CZYLI MUZEALNE
PRZYGODY STEFANA CZÓLENKO”**

AUTORKA: Gabriela Górka
Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola

SŁOWA KLUCZOWE: mieszczaństwo, dobre maniere, gościnność, kultura

METODY: rozmowa, praca z opowieścią, praca plastyczna, zabawa ruchowa

CELE WARSZTATU:

Dziecko:

- pozaje życie codzienne mieszkańców Zduńskiej Woli z przełomu XIX i XX wieku,
- rozwija empatię i umiejętności odczytywania emocji z opowieści i symboli,
- utrwala przekonanie, że historia to nie tylko daty i fakty, ale także ludzie, ich domy, zwyczaje i marzenia.

POTRZEBNE MATERIAŁY:

- Jedenasty odcinek słuchowiska Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola pt. “Nowe historie starych rzeczy, czyli muzealne przygody Stefana Czółenko”,
- sprzęt do odtwarzania dźwięku,
- kartka A4, mazaki, kredki.

PRZEBIEG LEKCJI:

1. Wprowadzenie do tematu: rozmowa
2. Wysłuchanie opowiadania
3. Praca z opowiadaniem, rozmowa kierowana
4. Podsumowanie
5. Praca plastyczna, zabawa ruchowa

PRZEBIEG ZAJĘĆ

WPROWADZENIE

 **Poproś dzieci, aby zastanowiły się i odpowiedziały na pytania:**

- Co to za miejsce w domu, które nazywamy salonem?
- Co się robi w salonie?
- Jak spędzano czas, kiedy nie było telewizora?

PODSUMOWANIE ODPOWIEDZI

Salon to miejsce w domu, w którym spotyka się cała rodzina i przyjmuje się gości. Zanim pojawiła się telewizja, ludzie rozmawiali, czytali książki, grali w gry, słuchali muzyki i opowiadali sobie historie. Dzięki temu wspólny czas był bardzo ważny i pomagał budować bliskość między domownikami.

WPROWADZENIE ODCINKA

Dziś wybierzemy się ze Stefanem Czótenko do saloniku mieszczańskiego. To był pokój, w którym mieszkańcy Zduńskiej Woli przyjmowali gości, pili herbatę, grali muzykę i rozmawiali. Było to miejsce eleganckie, pełne porcelany, obrazów i mebli. Czótenko rozmawia z różnymi przedmiotami i poznaje rodzinę fabrykanta Józefa Sznajdra, słucha globusa i książki o dobrych manierach. Jak się zaraz przekonamy, w tym saloniku kryje się też zaczarowane lustro.

 Na co zwrócić uwagę:

- a) Jakie przedmioty „ożywają” w salonie, co mówią o dawnym życiu domowym i codziennych zwyczajach mieszkańców?
- b) Jaka atmosfera panuje w salonie? Czy Stefanowi jest tam miło?
- c) Jakie różnice są widoczne między dawnym a dzisiejszym spędzaniem czasu? Co było ważne kiedyś, a co jest ważne dla nas dziś?

PRZEBIEG ZAJĘĆ

PRACA Z OPOWIADANIEM

WYSŁUCHANIE SŁUCHOWISKA

ROZMOWA KIEROWANA

1. Rozmowa o gościnności.

Zapytaj:

- Jak myślicie, dlaczego dawniej ludzie tak lubili przyjmować gości?
- Co możemy zrobić, żeby gość w naszym domu czuł się mile widziany?

Podsumowanie odpowiedzi:

Stefan poznaje imbryk, filiżanki i samowar. Dowiaduje się, że przyjmowanie gości było kiedyś bardzo ważne. Ludzie spotykali się, rozmawiali i częstowali herbatą. Gościnność to znak szacunku i serdeczności. Wspólne picie herbaty to sposób na bycie razem.

2. Rozmowa z globusem i świecznikiem o różnorodności.

Zapytaj:

- Czy Zduńska Wola była miastem, w którym mieszkali sami Polacy?
- Jak to się stało, że choć ludzie byli różni, to podobnie urządzali salony?

Podsumowanie odpowiedzi:

Globus tłumaczy, że w Zduńskiej Woli mieszkali ludzie różnych narodowości: Polacy, Niemcy, Żydzi. W muzeum są także eksponaty, z czasów, gdy Polska nie istniała, lecz była pod zaborami. Ludzi różniło ich pochodzenie, język i religia, ale łączyła praca i wspólne życie w jednym mieście. Ludzie urządzali salony zgodnie z modą, która wtedy panowała.

PRZEBIEG ZAJĘĆ

PRACA Z OPOWIADANIEM



ROZMOWA KIEROWANA

3. Rozmowa z książką o dobrych manierach, o wychowaniu i odwadze.

Zapytaj:

- Co to znaczy mieć „dobre maniere”? Czy to ważne dzisiaj?
- Czy można być jednocześnie grzecznym i odważnym?

Podsumowanie odpowiedzi:

Książeczka opowiada o chłopcu, który uczył się dobrych manier, ale z czasem dorósł i odważył się walczyć o wolność Polski. Grzeczność i odwaga mogą iść w parze, można być uprzejmym i jednocześnie walczyć o to, co słuszne.

4. Co widział Stefan w zaczarowanym lustrze?

Zapytaj:

- Co Waszym zdaniem oznacza to, co widział Stefan w zaczarowanym lustrze?
- Jak rozumiecie to zakończenie?
- Czy historia zamknięta w przedmiotach może ożyć?

Podsumowanie odpowiedzi:

To, co Stefan zobaczył w zaczarowanym lustrze, pokazało wspomnienia i historie ludzi, którzy kiedyś tu żyli. Przedmioty mogą „ożywać”, gdy o nich słuchamy i wyobrażamy sobie ich dawne życie. W ten sposób przeszłość może wracać i być dla nas zrozumiała. Ekspozycje nie chciały siedzieć bez ruchu, a gdy myślimy o tym jak dawniej wyglądało życie, to ożywiamy wspomnienia. Przedmioty w bajce też chciały wspominać swoje najlepsze chwile.



PODSUMOWANIE CAŁOŚCI

W tym odcinku Stefan pokazał nam, że muzealne przedmioty mają swoje tajemnice. Choć dziś stoją cicho i nieruchomo, kiedyś były częścią codziennego życia, służyły ludziom do zabawy, rozmów, czytania i słuchania muzyki. Dzięki wyobraźni i opowieściom możemy zobaczyć, jak dawniej domy tętniły życiem i jak ważne były spotkania oraz wspólny czas.

PRZEBIEG ZAJĘĆ

ZABAWA RUCHOWA

ZADANIE PLASTYCZNE



SALONOWE POWITANIA - ZABAWA RUCHOWA

Dzieci chodzą swobodnie po sali przy spokojnej muzyce. Na hasło „Gość w salonie!” zatrzymują się i witają najbliższą osobę w różny sposób: ukłonem, podaniem ręki, uśmiechem lub skinieniem głowy (jak dawniej). Zabawa pokazuje, jak ważne były spotkania i dobre manieri w salonie.



CO ROBIMY W SALONIE? – RUCHOWA ZGADYWANKA

Jedno dziecko losuje lub wymyśla czynność wykonywaną dawniej w salonie (np. czytanie książki, rozmowa, gra w karty, słuchanie muzyki, haftowanie) i pokazuje ją ruchem, bez słów. Reszta grupy zgaduje, co to za czynność. Zabawa uczy, jak spędzano czas bez telewizora i wspólnych rozrywek.



CO WIDZĘ W SWOIM LUSTRZE?

ZABAWA NA KONIEC PO WYSŁUCHANIU CAŁEGO OPOWIADANIA

Zapytaj:

- Co najbardziej zapamiętałeś z przygód Stefanka?
- Która sala muzeum była dla ciebie najciekawsza?

Dzieci rysują ramę dużego lustra, w środku to, co zapamiętały z całego słuchowiska.

Może to być:

- postać (np. Stefan Czółenko, Babcia Barbara, Mezuz, Zegar),
- miejsce (sala tkacka, apteka, salonik mieszczański),